

Zapowiedź trzeciego tomu świadczy o ciągle poszerzającym się kręgu zagadnień dotyczących panowania Zygmunta i Władysława Wazów, a sądząc po lekturze dwóch pierwszych, pozwoli znaleźć odpowiedź na szereg kolejnych zagadnień dotyczącej tej frapującej epoki.

PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI (Poznań)

Krzysztof Koehler, *Stanisław Orzechowski i dylematy humanizmu renesansowego*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2004, ss. 565

Badacze idei postrzegają Stanisława Orzechowskiego jako prekursora sarmatyzmu, krzewiciela kontreformacji, tytułowego „wroga celibatu”. Postać kanonika z Przemyśla zaślęnęła głównie z walki o legalizację swojego małżeństwa – małżeństwa ożenionego księdza katolickiego. W oczach znawców literatury był świetnym cyceronistą, uchodził za głównego przeciwnika Frycza Modrzewskiego. W opinii historyków rozpowszechniła się „czarna legenda”; uznano go za prekursora szlacheckiego anarchizmu i rzecznika reakcji szlacheckiej, który swą twórczością i poglądami wpłynął na następną epokę. Zajmowano się sylwetką kanonika z Przemyśla tłumaczyli postępowanie, niekonsekwencję i zawiłości życia pisarza, jego „rozdarciem”, pochodzeniem z ziemi ruskiej, pogranicza kulturowego i religijnego.

Różne wymiary badań nad Orzechowskim pozostawały niekompletne, często niedokończone. Brak też było całościowego ujęcia twórczości pisarza, o czym świadczy niepełne wydanie jego dzieł łacińskich. Wiele pism pochodziło z edycji XIX-wiecznych i przedwojennych. Po wojnie serii Zakładu Ossolińskich ukazał się *Wybór pism* w opracowaniu Jerzego Starnawskiego (1972), a później *Policja Królestwa Polskiego* (1984). Stanisław Orzechowski powszechnie był uznawany za pisarza nieznanego, a wiele wątków jego życia i pism pozostawało niejasnych.

Dopiero ostatnie lata przyniosły radykalną zmianę w spojrzeniu na twórczość i odczytanie dzieł Stanisława Orzechowskiego. Pracą stanowiącą „kamień milowy” w badaniach nad Orzechowskim stała się książka Krzysztofa Koehlera pt. *Stanisław Orzechowski i dylematy humanizmu renesansowego*. Autor podjął się trudnego zadania odczytania dzieł Orzechowskiego na nowo, umieszczając twórczość pisarza z Przemyśla w kontekście dyskursu i renesansowej retoryki.

Konstrukcja pracy, chociaż zawiera elementy chronologiczne, nie jest biografią. Autor rozpatruje działanie twórcze i postawę Orzechowskiego w świetle jego postępowania – praktyki retora. Książka podzielona jest na cztery części. Po pierwszej, wstępnej, która dotyczy literatury przedmiotu, stanu dotychczasowych badań, opisu metody przyjętej w pracy, trzy kolejne ujmują dzieła pisarza powstałe w trzech dekadach XVI stulecia – latach czterdziestych – debiutu, poprzez pięćdziesiąte – okresu walki o zalegalizowanie małżeństwa, po sześćdziesiąte, które utrwaliły postać pisarza jako rzecznika dyktatury szlacheckiej i zwolennika kontreformacji (s. 32). W każdej z części dotyczącej twórczości znajdują się opisane kolejno dzieła, uporządkowane według kolejności powstania.

Krzysztof Koehler podejmuje wysiłek połączenia „formy” i „treści”, nie tylko w kontekście odczytania dotychczasowej literatury przedmiotu o Orzechowskim, ale przede wszystkim w „formule retorycznego istnienia” – perspektywie powiązania życia i twórczości, wzajemnego przenikania postępowania pisarza i dawania temu wyrazu w swych dziełach (s. 31). Autor, konsekwentnie podkreślając znaczenie odkrycia dzieła Kwintyliana *Institutio oratore* w roku 1416 i jego wpływu na myśl odrodzenia, wskazuje na wagę postępowania i twórczości Orzechowskiego – pisarza renesansowego:

„Praktyka pisarska nie była tylko doświadczeniem wolności i podmiotowości politycznej, była też w istocie poszerzaniem owej wolności. Każdorazowa realizacja retoryczna służyła jako matryca do naśladowania dla kolejnych pokoleń odbiorców. Szczegółowe analizy konkretnych strategii retorycznych używanych w historycznych pracach Bruniego..., pomogą nam w przyszłości pojąć strategię retoryczną Orzechowskiego w jego odniesieniach do historii. Sens i znaczenie przytaczanych mów (retoryczny, historyczny, edukacyjny), a także użycie wszelkich innych zabiegów perswazyjnych (w tym toposów używanych w funkcji perswazyjnej) przyniosą nieoczekiwane możliwości odczytania dyskursu dzieł historycznych renesansu jako realizacji owej zasady politycznej przyczyniającej się do i wyrażającej zarazem powiększenie się sfery publicznego dyskursu” (s. 42).

Dzięki takiemu spojrzeniu można wyjaśnić wiele zawiłości i pozornych „niekonsekwencji” w biografii i pismach kanonika przemyskiego. Krzysztof Koehler umieszcza pisarza w centrum rozważań retoryki, wyznaczając trzy aspekty ściśle powiązane ze sobą w życiu i twórczości proboszcza z Żurawicy: polityczny, teologiczny i egzystencjalny (s. 36).

Twórczość Orzechowskiego zostaje więc przedstawiona w nowy sposób, inaczej niż wskazywały dotychczasowe badania. Autor konsekwentnie wyjaśnia strategię postępowania Orzechowskiego, wyznacza zgodnie z nią metodologię odczytywania jego pism, ukazuje wpływ pisarza na odbiorcę (s. 68-69).

Dla badacza idei istotne staje się kształtowanie pozycji szlachcica i etosu sarmackiego w twórczości Orzechowskiego. K. Koehler, analizując kolejne utwory pisarza wskazuje na funkcjonowanie tego etosu i manifestowanie antyabsolutystycznej postawy (s. 36). Podkreśla istotę kształtowania obrazu szlacheckiego, tłumaczy jego źródła poprzez analizę kolejnych dzieł i celu ich powstania. W takim wymiarze wiele pism uzyskuje inną niż dotychczas rangę. Pomijając tu utwory i postępowanie Orzechowskiego z czasu dysputy wólboarskiej (s. 433 i n.; dotychczas jednoznacznie tłumaczone na niekorzyść Orzechowskiego), wnioski dotyczące poglądów pisarza na relacje Kościół – państwo (s. 263-264, 357), nowe spojrzenie na zrozumienie postawy szlacheckiej dają choćby *Oratio ad equites Poloni* i *De secundo coniugio* (s. 195-215) – „paskwile” na małżeństwo Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną i jedno z wcześniejszych dzieł *Respublika Polona* (s. 94-105). Znaczące jest ze spostrzeżeń K. Koehlera, dotyczących tych pism, wskazanie na wolność słowa w twórczości Orzechowskiego, jako na podstawę wszelkiej wolności w państwie i stanie szlacheckim. Konieczność jej przestrzegania wiąże się z prawdomównością i uczciwością polityków (s. 211-214), o którą pisarz wielokrotnie apelował. Konstrukcja wolności jako spoiwa wewnętrznego i zewnętrznego stanowi jedno z podstawowych źródeł funkcjonowania Rzeczypospolitej (s. 307).

Dzięki badaniu twórczości pisarza w szerokiej perspektywie zachodniej literatury przedmiotu (zwłaszcza anglojęzycznej, m.in. pism Q. Skinnera, V. Khan, W.J. Kennedy’ego, T.O. Solane) dotyczącej renesansowego dyskursu politycznego, na nowo zostaje „odczytane” i odkryte wiele dzieł, oprócz wymienionych powyżej, choćby *Funebris oratio* (s. 186-195), dwie edycje *Fidelis subditus* (s. 105-121, 174-186), *Chimera* (s. 377-407).

Waga tej pracy polega także na zbadaniu pism dotychczas niemal nieznanymi lub interpretowanych powierzchownie i jednoznacznie (np. *Conclusiones in haereticos pro salute patriae*, s. 430-433, interpretacja korespondencji z 1563, s. 473-486, *Mowa w Sądowej Wiszni*, s. 528-530). Autor dogłębnie analizuje pisma łacińskie i polskie, ze wspaniałym wyczuciem erudycji i klimatu epoki.

Dzięki tej pracy pojawia się nowa perspektywa badań nad Orzechowskim i jego twórczością. Z jednej strony Krzysztof Koehler w pełni udowadnia, iż kanonik przemyski poprzez swoje dzieła, styl i postępowanie to pisarz renesansowy.

Drugim aspektem pracy staje się analiza elementów twórczości Orzechowskiego, które wpływają na ukształtowanie następnych pokoleń szlachty poprzez pryzmat dyskursu kontrreformacyjnego i szlacheckiej wolności. Dzięki takiemu ujęciu po lekturze książki można obiektywnie spojrzeć na postać i twórczość Stanisława Orzechowskiego. Praca ta stanowi więc ważną pozycję, bardzo pomocną dla każdego zainteresowanego badaniami nad sylwetką proboszcza z Żurawicy, renesansową retoryką polityczną i narodzinami myśli szlacheckiej.

PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI (Poznań)

Karol Jonca, *Dekrety prezydenta Edvarda Beneša. Niemcy w czechosłowackiej doktrynie politycznej i prawnej z lat 1920–1945*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2821, Wrocław 2005, ss. 162.

Podziwiam pasję badawczą i szerokość zainteresowań intelektualnych Karola Joncy. Zaczął pół wieku temu od klasycznych tematów, tkwiących w historii ustroju, ustroju Śląska w pierwszym rządzie, by w miarę upływu lat zaskakiwać nas monografiami, które – nie porzucając dyscyplin historyczno-prawnych – daleko wykraczają poza tradycyjne ich kontury. Należą do historii faktów (*Upadek Festung Breslau*, 1961; *Kronika dni oblężenia* [Wrocławia], 1964), obejmują dzieje najnowszej historii stosunków narodowościowych w regionie (*Polityka narodowościowa Trzeciej Rzeszy na Śląsku Opolskim*, 1970; *Nuit et Brouillard*, 1981), poruszają problemy historii życia codziennego i antysemityzmu („*Noc krystalowa*” i *casus Herschela Grynszpana*, 1992), wnikają w historię gospodarczo-społeczną (*Dzieje gospodarcze Polski do 1939 roku*, 1996), polityczną (*Wojna polsko-sowiecka 1920 r. w dokumentach niemieckiej dyplomacji*, 2002) oraz militarną (*Wielka Armia Napoleona w kampanii 1807 roku pod Koźlem*, 2003). Podejmują zespoły kwestii nietuzinkowych i wcześniej nie badanych, oparte na solidnej analizie źródeł, czasem pisane we współautorstwie, od dawna budziły baczność uwagę środowisk naukowych; wchodząc do klasyki swojego gatunku naukowej prozy i ukazując rzadkie walory warsztatu badawczego, były wielokrotnie wznawiane.

Wszystkie te walory – także sposób budowania wykładu – można odnieść również do ostatniej książki autora, w której zwraca się on po raz pierwszy kompleksowo ku tematyce stosunków czechosłowacko-niemieckich. *Dekrety Beneša* zostały po raz pierwszy przedstawione w referacie wygłoszonym przez autora na konferencji historyków doktryn politycznych i prawnych w Sulejowie w 2002 r., poświęconym koncepcjom własności w wielkich ideach. Materia własności pozostaje również w recenzowanej książce wątkiem zasadniczym. Chodzi o dekry, które prezydent Republiki Czechosłowackiej wydał między majem a październikiem 1945 r., a które dotyczyły konfiskaty – „przejęcia przez państwo na własność”, „unarodowienia”, „przejęcia pod narodowy zarząd” – mienia osób fizycznych i prawnych narodowości niemieckiej. Pierwszym dekretem z 19 maja 1945 r. Beneš unieważniał wszystkie transakcje dotyczące obrotu własnością, dokonane po 1938 r. pod presją okupanta lub w ramach polityki narodowych, rasowych i politycznych prześladowań. Podstawę reformy rolnej stwarzał dekret z 21 czerwca 1945 r. „O konfiskacie i przyspieszonym podziale własności ziemskiej Niemców, Węgrów i zdrajców i wrogów narodu czeskiego i słowackiego”. Dekret z 20 lipca 1945 r. „O zasiedlaniu gruntów rolnych Niemców, Węgrów i innych zdrajców państwa przez czeskich, słowackich i innych słowiańskich chłopów” zapewniał „uprawnionym kandydatom, którzy